

Poseł Lewicy chce, by kościół finansował religię w szkołach

15 stycznia 2020

Maciej Kopiec, poseł Lewicy z Rybnika zaproponował, aby lekcje etyki finansowały samorzady, a religii Kościół.

Jest to odpowiedź na żądania metropolity katowickiego Wiktora Skworca, który zwrócił się do Ministerstwa Edukacji Narodowej z wnioskiem o wprowadzenie obowiązkowego nauczania religii lub etyki w szkołach publicznych. Skworec stwierdził również wygłaszając noworoczną homilię, iż lekcje religii powinny być obowiązkowe i ujęte w programie nauczania. Metropolita chce, aby MEN wprowadziło regulację przepisów nakładającą na uczniów przymus chodzenia na katechezę lub etykę.

Zebranych na mszy w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach przekonywał, że obecny system, umożliwiający uchylanie się od uczęszczania na lekcje religii prowadzi do powstania „pokolenia nihilistów”. „W naszym systemie szkolnym, kiedy dziecko wypisuje się z religii, otrzymuje niejako w prezencie czas wolny, gdyż nie ma obowiązku korzystania z zajęć etyki” – argumentował.

Wobec takiego postawienia sprawy głos postanowił zabrać poseł Lewicy Maciej Kopiec. „Proste rozwiązania są najlepsze” – pisze w liście otwartym do duchownego, w którym przedstawia własną propozycję dotyczącą nauczania religii w szkołach. Zaznacza przy tym, że kościół katolicki jest faworyzowany przez państwo, ponieważ będąc „jedną z najzamożniejszych organizacji religijnych na świecie”, zamiast łożyć na obecność „przedmiotu uczącego dogmatu katolickiego” w placówkach oświatowych, cel ten finansowany jest z funduszy państwowych.

Mało tego, Kopiec twierdzi, że obecny porządek jest sprzeczny z Konstytucją. Powołuje się na fragment artykułu 25., który w punktach pierwszym i drugim głosi, że „kościóły i inne związki

wyznaniowe są równouprawnione” a „władze publiczne w Rzeczypospolitej Polskiej zachowują bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym”.

Poseł wskazał także, iż ze 171 działających w kraju wspólnot religijnych tylko kościół katolicki ma swoją reprezentację, „finansowaną przez Obywatelki i Obywateli w postaci lekcji w budynkach szkół publicznych”. „Ogólnodostępne lekcje nie uczą o religioznawstwie, a tylko przekazują uczniom dogmat jednego Kościoła” – argumentuje Kopiec.

W liście do Skworca polityk Lewicy zaproponował rozwiązanie. Jego propozycja to podział kosztów nauki religii i etyki. W poście na swoim profilu w mediach Kopiec napisał między innymi: „Jeśli etyka – za lekcje płaci samorząd. Jeśli religia (nie religioznawstwo) – za lekcje płaci Kościół”. Doprecyzował, że ten ostatni zapewniałby również wynagrodzenie dla katechetów.

Autorstwo: Bojan Stanisławski

Źródło: Strajk.eu